CZĘŚĆ XIII. № 43. ROK 7. (1836.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Poczłamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina i *Roczna,* 45 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego *Roczna,* 55 r. as. *Półroczna,* 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{9}{21}$ Czerwca.

Od Lipca bieżącego roku zaczyna się wtóre półrocze Tygodnika. Życzący prenumerować na to pismo proszeni są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{8}{20}$ Czerwca.

— Przez roskaz dzienny Cesarski, z dnia 1 b. m. Adjutant Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał gubernatora Jen.-porucznika hrabi Guryewa, Kapitan Konno-grenadyerskiego pułku gwardyi *Paszkowski*, mianowany zostaje do szczególnych poleceń przy tymże Jenerał-adjutante hr. Guryewie.

— Przez Reskrypt Cesarski z dnia 18 z. m. Dowódzca 2 brygady 20 dywizyi pieszej Jen.-major xżę *Wołkońskoj 2*, za gorliwą służbę, mianowany kawalerem orderu Ś. Stanisł. 1 klassy.

Ukazy Cesarskie *do Rządzącego Senatu.*

6 Maja. «Potwierdziwszy rospatrzone w Radzie Państwa tu załączające się projekta Ustawy i etatu Moskiewskiego Dworzańskiego Instytutu (**Московскій Дворянскій Институтъ**) Roskazujemy Rządzącemu Senatowi przywieść je do skutku.» (Podług dołączonej Ustawy, w Moskiewskim Dworzańskim Instytucie wychowują się synowie Rossyjskiej Szlachty, zwłaszcza z gubernii Moskiewskiej, z zamiarem przygotowania ich do dalszego kształcenia się w Uniwersytecie. — Kurator Naukowego Moskiewskiego okręgu zawiaduje bezpośrednio Instytutem. Moskiewski gubernialny Marszałek jest Honorowym Kuratorem Instytutu. Kurs nauk w Instytucie dzieli się na sześć klass. Za każdego ucznia płaci się rocznie 800 rub.; prócz tego 50 rubli jednorazowie na naukowe pomocy; sprawianie mundurów należy także do rodziców lub opiekunów. Za uczenie języka angielskiego, muzyki, fechtów i konnej jazdy, płaci się osobno. — Za ustanowioną płatę uczniowie mogą zostawać w Instytucie przeszedłszy nawet do Uniwersytetu.—Uczniowie którzy ukończą kurs w Instytucie s pożytkiem zażywają tych samych prerogatyw co i uczniowie gimnaziów. Ci, którzy otrzymają pochwalne świadectwa i ze szczególnej ochoty w greckim języku (uczenie się jego zostawione jest do woli uczniów) okażą postęp taki jakiego się wymaga po uczniach w gimnaziach, wchodzą do służby Cywilnej z rangą 14*ej* klassy).

22 tegoż m. Na miejsce uwolnionego na własną prośbę, s powodu słabości zdrowia, Prezydenta Kijowskiej Izby Cywilnego sądu Tymoteusza *Obuchowskiego*, mianowany Prezydentem tejże izby następujący po nim w liczbie kandydatów, były Prezydent tejże izby Franciszek *Hański*.

25 tegoż m. Po naznaczeniu Dyrektora Departamentu Gospodarstwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Radzcy Stanu *Karniejewa* Zarządzającym V oddziałem przybocznej Cesarskiej Kancelaryi, na miejsce jego Dyrektorem Dep. Gospodarstwa mianowany zostaje Dyrektor Kancelaryi Ministra Spraw Wewnętrznych Rzeczywisty Radzca Stanu *Leks*, a na tego miejsce postępuje Naczelnik 3go oddziału w Departam. Policyi wykonawczej Radzca Stanu *Orżewski*.

— Ukazem N. Pana danym Kantorowi Dworu 21 Maja Urzędnik w Najświętszym Synodzie Kolleg. Assesor Andrzej *Murawiew* mianowany został Szambelanem Cesarskiego Dworu.

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

27 Maja. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana w d. 7 Kwietnia Zdania Komitetu PP. Ministrów, o pozwo-

leniu zawiązania w Woronežu towarzystwa końskich wyścigów i zaprowadzenia końskiego jarmarku.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana 15 Kwiet. Zdania Rady Państwa, o etatach osobnych oddziałów i biór rachunkowych w Zarządzie Ministerstwa Spraw Wewnętrznzch.

28 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Pana 19 Kwietnia Ustawy Cesarskiej Ekaterynburskiej szlifierni i należącego do niej Gornoszytskiego marmurowego zakładu. (Ekaterynburska szlifiernia i Gornoszytski marmurowy zakład, jako własność Jego Cesarskiej Mości, zostaje w bespośredniej wiedzy Gabinetu. W tych zakładach przygotowują się wyroby z marmurów, agatów i innych twardych kamieni dla Dworu N. Pana i za prywatnemi obstalunkami. Oprócz tego w szlifierni szlifują się kamienie kolorowe, dla Gabinetu J. C. M. Szlifiernia Ekaterynburska ma wyłączne prawo szukania i dobywania kolorowych (drogich) kamieni, na wszystkich Skarbowych gruntach w gubernijach Permskiej i Orenburskiej. Cesarska Peterhofska szlifiernia ma także udział w tem prawie. Prywatnym przedsiębiercom dozwala się szukać berylów, czarnych szerlów, topazów, ametystów i w ogóle kwarcu we wszystkich gatunkach.)

30 tegoż m. Z ogłoszeniem woli Monarszej 28 Kwiet. zapadłej, o przedłużeniu jeszcze na lat 8 od Października b. r. Odeskiej Greckiej kompanii assekurowania towarów i okrętów, pod firmą Nowej Greckiej assekuracyjnej kompanii. (Kapitał kompanii wynosi 500,000 r. ass., dzieli się na 500 akcyj po 1000 r., lecz może być zwiększony puszczeniem jeszcze 100 akcyj. Biorący akcyą płaci 100 r., a na wypłatę reszty, kiedy będzie zażądaną, składa porękę.)

tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana w d. 29 Kwietn. Zdania Rady Państwa, o pozwoleniu Jen.-adjutantom hr. Benkendorf i Schilder i Radzcy Tajnemu Dubieńskiemu, założenia towarzystwa na akcyach, w celu zaprowadzenia podwojnych w kształcie promu urządzonych statków parowych z mechanizmem do piłowania lodów, i bez tego mechanizmu. (Jenerał-adjut. Schilder ustąpił towarzystwu swego przywileju na wynalezione przezeń podobne parowe statki. Towarzystwo przez czas trwania tego przywileju ma wyłączne prawo zaprowadzenia i używania tych statków przy portach Kronsztackim i Petersburskim do morza i napowrot, tudzież na wszystkich systematach żeglugi od Petersburga do ujścia Wołgi. Kapitał składa się na początek z 600,000 r. ass., mających się zebrać za trzy tysiące akcyj.)

2 Czerwca. Z ogłoszeniem Ukazów N. Pana danych 29 Kwiet. o nowej organizacyi zarządu włościanami skarbowemi w gubernii Petersburskiej i o utworzeniu na ten przedmiot V Oddziału Przybocznej Cesarskiej Kancelaryi. (Ukazy te damy w przyszłym No Tygodnika.)

tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana w d. 20 Marca Zdania Rady Państwa, dozwalającego Jenerał-adjutantowi hr. Benkendorf, Koniuszemu Dworu J. C. M. xięciu Dołhorukow, Rz. Radcy Stanu xięciu Dondukow-Korsakow, Radcy Kolleg. Żadowskiemu i Radcy Manufaktur Tribodino, założyć towarzystwo na akcyach w celu rozszerzenia za Kaukazem jedwabnictwa i handlowego przemysłu. Przy tém i ustawa tego towarzystwa.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana w d. 6 Maja Zdania Rady Państwa, iż uczniowie Głównej Niemieckiej szkoły przy kościele ewangelickim Św. Piotra w Petersburgu, co do prerogatyw przy wchodzeniu do służby cywilnej porównani zostają z uczniami gimnazjów.

— Do Petersburga przybyli: 21—23 z. m., z Wilna, tameczny obyw. *Malewski;* z Witebska, Radzca tam. Izby skarbowej Rad. Koll. *Dawydow;* z Rygi, obyw. pow. Kowelskiego *Serwatowski;* — 3 b. m. z Rewla, poseł Duński hr. *Bloom;* — 4go, z Rewla Jenerał-adjutant hrabia *Krasiński*, Wyjechali: 23—28 z. m. do Kowna, dymiss. R. H. *Buszyński;* do Grodna, sekretarz Wołkowyskiego pow. sądu R. H. *Kotkowski;* do Białegostoku, wice-rządca tamecznego obwodu R. Stanu *Welenin;* — 3 b. m., do Kazania, poseł Obojga Sycylii xiążę *Butera*.

Warszawa 8 Marca.

W pierwszych dwóch ciągnieniach 47 loteryi klassycznej w d. 6 i 7 b. m. znaczniejsze wygrane padły na N. następujące:

No. 40,738 wygrał 200,000 złp.; No. 979, 24,182 i 43,860 po 10,000 złp.; No. 3,298, 29,213 i 32,465 po 5,000 złp.; No. 11,771, 13,683, 18,221, 21,106, 21,519, 21,895, 26,214, 53,046 i 59,798 po 2,500 złp.; N. 4,526, 6,388, 19,190, 21,725, 27,953, 35,287, 42,164, 53,487, 62,820 i 65,853 po 2,000 złp..

N. 62,047 wygrał 100,000 złp.; N. 31,465 15,000 złp.; N. 13,026, 25,073, 48,128 i 53,991 po 10,000 złp.; N. 8258, 13,590, 30,280 i 39,352 po 5,000 złp.; N. 17,032, 21,318, 21,913, 26,024, 27,136, 28,067 i 50,141 po 2,500 złp.; a N. 3,000, 3,269, 4,048, 12,386, 14,016, 26,593, 29,151, 33,728, 47,390, 48,730, 52,349 i 57,296 po 2,000 złp.

Wiadomości zagraniczne.

Haga 7 Czerwca. Jenerał-major J. Verveer otrzymał zlecenie udania się na brzegi Gwinei i do wnętrza Afryki, gdzie ma wejść w układy z wodzami pokoleń, względem zaciągania murzynów do wojska wschodnio-indyjskiego.

Londyn 7 Czerwca. W izbie parów 2 b. m. lord Clare złożył prośbę akcyonaryuszów kompanii wschodnio-indyjskiej, o porównanie cła przywozowego od cukru wschodnio-indyjskiego s cłem pobieranem od cukru z Ameryki. Mowca oświadczył przytem nadzieję, iż ministrowie nie przepuszczą zapewne niniejszej sessyi bez przedstawienia wniosku dążącego do uczynienia zadość żądaniu proszących.

Lord Melbourne odpowiedział, iż nikt nie jest mocniej przekonanym o słuszności tego żądania, lecz iż nie można

przystąpić do przyprowadzenia go do skutku bez gruntownego namysłu; i, że zresztą ministrowie zamierzają podać w tym przedmiocie wniosek jeszcze w ciągu bieżącej sessyi, jeśli będzie można.

Lord Ellenbourough oświadczył iż poddani brytańscy w Indyach Wschodnich mają szczególne i największe prawo do zmniejszeń w cłach przywozowych.

Pod koniec posiedzenia bil o wyzwoleniu murzynów odczytany został po raz drugi.

3 b. m. lord Wellington radził uchwalić iżby odtąd nie dawano przywilejów na nowe drogi żelazne, które mogą zmienić się w monopolija, — i zapowiedział iż poda wniosek o rosporządzeniach parlamentowych w przedmiocie tychże dróg.

Lord Melbourne odpowiedział iż drogi żelazne uważać się powinny nie inaczej jak drogi zwyczajne, i że na tej zasadzie właściciele ich nie mogą się domagać żadnego szczególnego przywileju.

6go, posiedzenie nie przedstawiło nic interesującego. Odczytano po raz pierwszy przedstawiony przez lorda Melbourne bil o urządzeniach uniwersytetów w Szkocyi.

— W izbie niższej 30 z. m. lord Russell zapytywał P. Grove Price czyli zamiarem jest jego trwać w podanym przez się wniosku, domagającym się wykreślenia s xiąg izby zapowiedzianego przez P. O'Connell wniosku w przedmiocie reformy izby parów? P. Price odpowiedział iż s powodu uczynionej mu uwagi o nieregularności jego wniosku gotów jest go cofnąć, lecz iż zamierza podać go w innym kształcie.

P. O'Connell, przyznając P. Price prawo nadawania żądaniu swojemu wszelkich kształtów, oświadczył iż, ze swojej strony trwa w swoim wniosku, i że nic go do cofnienia tegoż wniosku nie zmusi.

Lord Russell, wyraziwszy zadowolenie swoje s postępku P. Price, oświadczył iż wszelkiemi siłami opierać się będzie wnioskowi P. O'Connell, i że nietylko opiera się wszelkiej reformie parów świeckich, ale nawet gotów jest utrzymywać przypisywane parom duchownym prawo zasiadania w izbie.

1 b. m. lord J. Russell oświadczył iż nie byłby się przeciwił wnioskowi lorda Stanley, żądającemu upoważnienia na przedstawienie bilu o zamianę dziesięcin na pobór ziemski i o słuszniejszy rozdział dochodów kościelnych w Irlandyi, jeśliby wniosek [ten nie miał na celu zastąpienia sobą ministeryalnego bilu o dziesięcinach.

Następnie lordowie Morpeth i Russell wnieśli iżby ten ostatni odczytany został po raz drugi. Lord Stanley obszernie rozwijał własny wniosek, według którego uregulowanie dziesięcin i rozdział dochodów kościelnych, odbyćby się miał w taki sposób, iżby przewyszka dochodów kościelnych nie była na użytki świeckie obróconą — jak to ma na celu projekt ministrów, — i zakończył mowę swoję oświadczeniem iż nigdy się na takową zasadę nie zgodzi.

Lord J. Russell, trwając w swojej zasadzie, zbijał wniosek lorda Stanley.

2go rosprawy w tymże samym przedmiocie ciągnęły się dalej i odłożone zostały do dnia następującego.

3go, po długich sporach, przystąpiono wreszcie do głosowania; wniosek lorda Stanley został większością 300 przeciw 261 głosom odrzucony, ministeryalny zaś bil o dziesięcinach w Irlandyi odczytano poraz drugi.

6go, na zapytanie P. Robinson, lord Palmerston odpowiedział, iż nie może dać żadnych zaspakajających objaśnień w przedmiocie zwiększenia w Portugallii cła przywozowego od towarów angielskich, gdyż nie otrzymał jeszcze w tej rzeczy żadnego urzędowego raportu. — Następnie izba zajęła się słuchaniem raportu o bilu tyczącym się utrzymywania metryk chrztu i spisów małżeństw.

— Na ostatnich pokojach w pałacu St. James, kapitan Back, s powodu mianowania swojego na naczelnika nowej wyprawy ku biegunowi północnemu, miał zaszczyt być J. K. M. przedstawianym. Następnie P. Maneil, minister pełnomocny przy dworze Perskim i P. Urquhart pożegnali J. K. M., udając się na miejsce swojego przeznaczenia.

— J. K. W. Xiążę Oranii, w towarzystwie dwóch swoich synów, wyjechał stąd do Windsor, dla znajdowania się na tamecznych wyścigach konnych.

— Xiążę Karol Brunświcki wyjechał stąd 5 b. m. do Paryża.

— Izba niższa codziennie otrzymuje prośby przeciw dziesięcinom, w duchu reformy kościoła Irlandzkiego proponowanej w projekcie rządowym. Miasto Manchester przysłało ich dwie, s których jedna, opatrzona jest 30,000, druga zaś 10,000 podpisów.

— Piszą s Cork, w Irlandyi, iż okręt amerykański *Charles*, który odpłynął był z Liverpool do Stanów Zjednoczonych z 300 emigrantami, rozbił się niedaleko Cap Clare, i że, wyjąwszy 12 majtków, wszyscy podróżni zginęli.

— Kompanija Wschodnio-Indyjska postanowiła uczynić próbę ustanowienia komunikacyi parowej z Indyami-Wschodniemi, na około przylądka Dobrej Nadziei. Na ten koniec przeznaczone są 2 statki parowe, mające siłę od 200 koni każdy, które wyprawione będą zostaną w miesiąc jeden po drugim.

— Według wiadomości z Lizbony dochodzących 29 z. m. w dniu tym Królowa otworzyła mową od tronu nowe zgromadzenie kortezów.

Paryż 7 Czerwca. W izbie deputowanych 30 z. m., po przyjęciu ostatnich artykułów budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych (którego szczegóły niżej wypisujemy), przystąpiono do ogólnych rospraw w przedmiocie budżetu ministerstwa oświecenia, w ciągu których zaszły dość żwawe spory pomiędzy PP. de Tracy, Pelet (de la Lozère) ministrem tego wydziału, Muret de Bort i St Marc Girardin. Pierwszy z nich utrzymywał iż wychowanie początkowe, nie powinno się ograniczać kursem nauk klassycznych, i żądał ażeby uwaga uczniów zwracaną była szczególniej ku umiejętnościom i sztukom.

Minister, oświadczywszy iż rzecz o naukach klassycznych, na miejsce których chcianoby wprowadzić nauki przemysłowe i professynalne, traktowaną będzie przy rozbiorze prawa o szkołach wyższych, przytaczał przykład kollegijum

w Mulhouse dla wykazania nieskończonych trudności jakie myśli te spotykają przy zastosowaniu ich praktycznem. Uskuteczniona w tym zakładzie próba rozdziału nauk, doprowadziła do wypadków wcale różnych od tych jakich się spodziewano; uczniowie oddający się naukom klassycznym daleko większe uczynili potem postępy w umiejętnościach właściwie tak nazwanych, aniżeli ci którzy tym ostatnim wyłącznie oddani byli.

P. Muret de Bort żądał ustanowienia conajwiększej liczby szkół rolniczych i przemysłowych, gdzieby wykładano nauki pod względem bespośredniego zastosowania ich do praktyki; rozwodził się s pochwałami dla głównej szkoły przemysłowej w Paryżu, i zakończył żądanie izby w zakładach szkolnych starano się więcej wpajać w młodzież uczucia religijne, których wpływ długiego potrzebuje przygotowania.

P. St.-Marc Girardin zaprzeczał izby w obecnym stanie zakładów naukowych nauki ścisłe były oddzielane od literatury i dowodził iż nienależy dawać piewszym z nich zbytecznej przewagi. Trzeba nadewszystko, mówił, starać się o odszczególnienie zdolności, i wykrywszy dopiero ich naturę skierować je na należytą drogę.

31*go*, izba ukończyła rozbior budżetu ministerstwa oświecenia, i przystąpiła do rospraw w przedmiocie budżetu ministerstwa spraw zagranicznych.

Rosprawy te ciągnęły się dalej, 1 i 2 b. m., i stały się powodem żwawych sporów, s których damy czytelnikom naszym krótki wyciąg w przyszłym No.

3*go* przyjęto wreszcie bez żadnych dodatków wszystkie rozdziały budżetu tego ministerstwa.

— Oto są szczegóły budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych, na r. 1837:

Główny zarząd: utrzymanie osób 775,000 fr.; pensye tymczasowe 94,000 fr.; rzeczy materyalne 225,000 fr.; archiwa 80,000 fr.; policya 1,265,500 fr.; linije telegraficzne: płaca osób 765,500 fr.; rzeczy materyalne 158,000 fr.; gwardye narodowe: płaca osób 110,000 fr.; wyd. materyalne 51,000 fr.; utrzymanie gmachów publicznych w Paryżu 465,000 fr.; budowy i reparacye w Paryżu 100,000 fr.; budowa centralnych więzień 600,000 fr.; zachowanie dawnych historycznych pomników 120,000 fr.; zakłady sztuk pięknych 403,000 fr.; ozdoby niektórych gmachów publicznych 400,000 fr.; zachęty, wsparcia 286,000 fr.; zachęty i zapomogi dla artystów, autorów dramatycznych, kompozytorów i dla ich wdów 120,000 fr.; wsparcia dla Królewskich teatrów 1,300,000 fr.; wsparcia dla zakładów dobroczynnych w ogólności 490,000 fr.; wsparcia dla biór dobroczynności i t. p. 400,000 fr.; wsparcia dla towarzystw dobroczynności macierzyńskiej 120,000 fr.; wsparcia dla emigrantów obcych we Francyi 2,500,000 fr.; wsparcia dla skazanych za występki polityczne 300,000 fr.; wsparcia dla sierot i wojowników z dni Lipcowych 27,000 fr. W departamentach: utrzymanie zarządu prefektur i podprefektur 7,223,200 fr.; wydatki na domy centralne i gmachy sądów królewskich 4,114,534 fr.; rożne wydatki każdemu departamentowi właściwe 24,801,298 fr.; wydatki przypadlowe 934,168 fr.; wydatki nadzwyczajne w departamentach 15,613,000 fr. — Ogółem budżet wydziału spraw wewnętrznych 63,841,200 franków.

Statek parowy *le Hambourg* przybył 30 z. m. do Hâvre z Hamburga, odbywszy całą drogę w 49 godzinach. Znajdowała się na nim znaczna liczba podróżnych, którzy odpłynęli s Petersburga 21 t. m., i tym sposobem odbyli całą podróż do Hâvre w dni dziewięć.

— Gazety tutejsze ogłaszają raport nowego hiszpańskiego ministerstwa podany Królowej s przełożeniami o potrzebie zamknięcia zgromadzenia kortezów, i manifest Królowy, s powodu tego zamknięcia wydany. Manifest ten, w którym Królowa wykłada wszystkie czynności swoje od czasu ogłoszenia konstytucyi, przyjęty został z zadowoleniem w większej liczbie prowincyj. — 23*go* ogłoszony został w Madrycie wyrok o zwołaniu nowych kortezów, według zasad nowego prawa o wyborach. Zgromadzenie to zebrać się ma 20 Sierpnia. Według listow prywatnych z Madrytu, dochodzących 1 b. m., rząd oddalił z miejsc wszystkich urzędników, którzy w charakterze deputowanych 21 Maja przeciw niemu głosowali.

— Według wiadomości z nad granic hiszpańskich ogłoszonych w Monitorze, karliści urządzili byli na rzece Bidassoa, niedaleko francuskiego brzegu, pływającą bateryą z 24 dział. Lecz dowódzca francuski, jenerał Harispe, stosownie, do danych mu instrukcyj, roskazał tę bateryę wziąść i zniszczyć. Karliści, aczkolwiek w znacznych siłach, nie śmieli się temu sprzeciwić.—Jenerał Cordova, wezwany do Madrytu dla narady z nowymi ministrami, opuścił wojsko, zostawiwszy tymczasowo naczelne dowództwo jenerałowi Esparterro. Zapewniano iż miał wrócić na 10 Czerwca. Przed twierdzą St Sebastian zaszło znowu kilka nieznacznych utarczek.

(J. S. P. Gaz. Pet. P. P.)

Poezya.

ZBURZENIE NUMANCYI.

Starożytny śpiew historyczny z pierwotworu hiszpańskiego, przełożony.

Zanim czytelnika z przekładem niniejszej starożytnej zapoznamy pieśni, nieodrzeczy tu być może nieco acz ogólnie nadmienić o śpiewach hiszpańskich czyli raczej kastylijskich *)

*) Pieśni hiszpańskie i język w którym są śpiewane, są pieśniami i językiem starej Kastylii. Język ten jest powszechnie przez klassę wyższą, oświeceńszą, i pisarzy używany. Mieszkańcy zaś dalszych prowincyj, jako to *Katalonii, Biskai* i *Galicyi* (Galegas) mają swój miejscowy, znacznie odróżniający się dyalekt. Są i narodowe śpiewy, w tym śpiewane języku, lecz dotąd niezebrane i mało znajome. *(Przyp. aut.)*

tej mianowicie treści. Starożytne bowiem ludu Starej Kastylii pienia można pod cztery główne rodzajów podziały, jako to: historyczny, rycerski, maurytański i zalotny, podprowadzić. A gdy tak ogólne nad wszystkiemi, jako też nad każdym z osobna rodzajem uwagi, nie jednąby kartę naczernić mogły, przeto obszerniejsze wypracowanie odkładając do czasu gdy się więcej dokona przekładów, ograniczymy siebie, jak się już wyżej rzekło, jedno krótkim o śpiewach *historycznych* narysem.

Spiewy ludów, tracąc częstokrotnie, jak pieniądz starożytny, przez zużycie, właściwy sobie wycisk pierwotny, zadają mozolną starożytnikom zagadkę, kiedy nastały? kto był ich śpiewakiem, czyli *wynalazcą (Trobador, Troubadour, Trouvère)* *) i tém podobnie. Gdy nawet pierwsze zadanie do cale sprzecznych prowadzi wywodów, tak że jedni w zbyt odległych, a drudzy, bez względu na starożytne języka piętno, w zbyt bliskich mieszczą je czasach, tymczasem dociekanie *wynalazcy*, byłoby tylko próżną i niekorzystną gmatwaniną. Wszakże, nie rozwodząc się zbyt rozlegle w tym przedmiocie, powiemy naprzód, iż śpiewów ludu w pewnych okresach gromadnie zamykać nie można, a tém samem i z hiszpańskich niektóre piątego sięgają wieku, inne poźniej nastały, a największa ich liczba pomiędzy dziesiątym i szesnasnym wiekiem początek swój wzięła. To prawidło można do wszystkich nadmienionych zastosować rodzajów; lecz wróćmy się do pierwszego, to jest do pieśni ludu hiszpańskiego, historycznej treści.

Spiewów, na dziejowej lub gminnych podań osnowie utkanych, niepoliczoną mnogość posiadają hiszpanie. Część ich, odłamki z Greckiej, Rzymskiej i Biblijnej historyi opiewa; wszakże najznamienitszych śpiewów treścią są dzieje *Hiszpanii*, a mianowicie ostatnie czasy panowania Zachodnio-Gotskich Królów, aż do ustalenia Hiszpańskiej Monarchii i Maurów upadku. Każdy znamienity w historyi hiszpańskiej wypadek *Trobador* wyśpiewał. I chociaż niektóre z tych śpiewów nie są niczem więcej, jak tylko suchą *w redondillach* **) ułożoną kroniką, która w 20, 30 lub 40 wierszach, panowanie jakiego Króla lub odbytą wyprawę obejmuje — jednakże są takie, co mistrzowskim sposobem czyny pojedyńcze wyśpiewały.

Jeśliby kto zebrał i uporządkował wszystkie *historyczne* Hiszpanii pieśni, te często wierne od całości dziejów krajowych odłamki, a mianowicie te co pomiędzy 10 i 16 wiekiem nastały, zastąpiłby niejako tym sposobem zaginione z tej epoki historyczne xięgi. Rzeczywiscie nie jeden z dziejopisarzy z korzyścią sięgał i jeszcze mógłby czerpać w tej narodowej krynicy, po wyważeniu uprzedniem historycznej śpiewów wartości. Albowiem, narod hiszpański, tak wielkie w tego rodzaju pieśniach miał upodobanie, iż *Trobadorowie* z dziejów, jedynie *romanse* za podstawę mających, wyśpiewywali *romanse* nowe, w których historyczna prawda jeszcze się bardziej zacierała. Tym sposobem z tak nazwanej *wielkiej kroniki*, z rozkazu Alfonsa Mądrego napisanej, mnóstwo miernych, tak we względzie sztuki jako też samej historyi, wypłynęło *romansów*.

Rozumie się samo przez się iż lud, najwięcej w historycznych swoich pieśniach smakując, taki nadał współzawodnictwu *Trobadorów* popęd, iż o jednych i tychże samych czynach wiele rozeszło się śpiewów. — Znamienitsze, z dziejów Hiszpanii do śpiewu obierane przedmioty, były następujące: Historya bohatyra *Bernarda del Carpio.* — Przeznaczenie synów *Lary* i ojca tychże. — Ustalenie xięztwa Kastylii przez *Ferdynanda Gonçalez.* — Bohatérskie czyny *Ruia Diaz's*, albo *Cida;* — Zwycięstwa *Ferdynanda świętego* nad Maurami — i nakoniec zdobycie Maurytańskiego Królewstwa Grenady. — Niektóre z tych pieśni, a mianowicie o *Bernardzie del Carpio*, *Ferdynandzie Gonçalez* i *Cydzie*, podaniami i gusłami gminu ukraszone, noszą w sobie wysoką wartość poetyczną. A starożytne o *Bernardzie* i *Cydzie*, w zupełności, a o *Fernandzie-Gonçalez*, w części, drukiem ogłoszone poemata epiczne *) pewnie na dawniejszych jeszcze pieśniach są osnowane.

Nadmienić tu jeszcze należy iż pieśni, nazwą *historycznych* uczczone, mają czystą historyą za podstawę. *Trobadorowie* równie jak i pisarze ich narodu, umieli często prawdę z wymysłem lub podaniem niepewnem w jedno zespolić, nie troszcząc się bynajmniej o odróżnienie historycznej prawdy od podań gminu.

Z upadkiem Grenady historyczne śpiewy upadać poczęły. Niektóre natchnęła jeszcze wyprawa *don Sebastijana Portugalskiego* przeciwko niewiernym; lecz i te i poźniejsze coraz to słabszego ducha, zamierały stopniowo i nakoniec całkiem zamarły. I tak, bądź że niebyło już potężnego wroga co chrześciańskich *Trobadorów* serca rozogniał — bądź że poezya hiszpańska przesadzając smak maurytański, w zbytecznem napuszeniu, inny wzięła polot i pogardzać poczęła dawnych swoich pieśni prostotą,—nowi poeci nie tylko w utworach swoich oddalili się od dawnych pieni, lecz się nawet

---

*) Nazywano ich także *Jonglares, Jongleurs,* gdyż ze śpiewami pewien rodzaj mimicznego przedstawienia łączyli. — Przypadki tego rodzaju pewnie naszym Sławiańskim piewcom nie były obcemi. Z tąd guślarz i czarownik jednoznaczące wyrazy, ztąd pewnie dotąd używany u nas wyraz *gusła* początek swój bierze. *(Aut.)*

**) *Redondillas,* czyli ośmiozgłoskowy, którym najdawniejsze pieśni hiszpańskie śpiewane. — I poemata w długich wierszach, czyli *wyższego kunsztu* (El arte major) są dwie z sobą połączone *redondillia.* *(Aut.)*

*) Poemat o bohatérskich czynach *Bernarda del Carpio* przez Augustyna *Alonso* w r. 1585 — a o Cydzie przez *Ximeneza de Ayllon* w 31 pieśniach w 1579 r. wydane. *Sarmiento* nie bez zasady powiada: *Uno y otro poeta tuvo presentes los Romances de uno y otro Heroc Espagnol.* *(Aut.)*

targnęli na nie, już to przerabiając je po swojemu, w całości lub części, już dodając do dawnych nowe swojego wymysłu zwrotki.

Wszakże, cokolwiek się o kalectwie Kastylijskich starożytno-historycznych pieśni powiedziało, to się bynajmniej nie stosuje do śpiewu o *zburzeniu Numancyi* i rozpacznej, tego grodu, przeciwko całej potędze *Scypiona* obronie. Bohatérski *Numancyan* postępek, wielu natchnął *Trobadorów*, a w liczbie najlepszych utworów, znawcy następującą pieśń kładą.

ŚPIEW.

Ya de Scipion las vanderas
Llegan à ver las murallas
De aguella cabeça antigua
De la invencible Numancia. *cet.*

Gdy przyciągnęły zastępy zbrojne
Rzymian, pod wodzą Scypiona,
Gdzie wznosi murów czoło dostojne
Numancya niezwyciężona;

Ow wódz, Alcyda dzieły wsławiony,
W tłumach szyk sprawił bojowy,
I swoje bitne, sforne legiony,
Takiemi zagrzewa słowy:

«Już rzymskich orłów polotne pierze
«Wzbija się pod niebios stropy;
«Boście ich skrzydła, dzielni rycerze!
«Wdrożyli w górne pochopy.

«Pamięć człowiecza już nie zasięga
«Tych wieków, gdy wasze sprawy
«Świat dziwią — odkąd Rzymu potęga
«Pobudza rozgłosy sławy.

«Tu czego rzymski oręż doścignie,
«Pokażcie, rycerze dzielni!
«Na tych się murach pomnik wydźwignie,
«Który was unieśmiertelni!»

Tu się niewolnie bohatér zaciął,
Gwarem zagłuszon okrzyków,
Co, tak jak wulkan, środ nieprzyjaciół,
I własnych buchnęły szyków.

«Dalej! do broni!» powszechna wrzawa
«Do broni» w niebo się wzbije;
Jedni wołają «Rzymowi sława!»
Drudzy «Numancya niech żyje!»

Biada Numancyi! . . . do koła szańców,
Nieprzeliczony wróg leży.
Lecz raczej umrze każdy z mieszkańców,
Niźli ojczyzny odbieży.

I kiedy w mieście zabrakło jadła,
Stanęła walna narada;
I jednomyślną zgodą, zapadła,
Niewiast i dzieci zagłada.

Tu żona w tkliwem męża objęciu,
Odbiera razy zdradzieckie;
Tam ręka ojca w własnem dziecięciu
Topi żelazo zbojeckie.

I rozłożono wielkie ogniska,
Środ wielkiej miejskiej przestrzeni;
Tam, z swego mienia, co zdoła ciska
Każdy, na pastwę płomieni.

I każdy pomny w ciężkiej godzinie,
Na świętość przysiąg niezłomnych,
Woła «umrzemy! kto za kraj ginie,
«Ten w wiekach żyje potomnych!»

«Dalej! do broni!» powszechna wrzawa
«Do broni!» w niebo się wzbije,
Jedni wołają «Rzymowi sława!»
Drudzy «Numancya niech żyje!»

Runie Numancya! . . . z wrogiem potężnym
Daremna garstki obrona . . . .
Padła — lecz zgonem mieszkańców mężnym,
Uszła potęgi Scypiona.

Ignacy Kułakowski. *)

Pisałem w grodzie Św. Piotra
dnia 20 Maja 1836 r.

---

*) P. *Kułakowski*, autor powszechnie cenionego zbioru pod tyt. *Zabawki wierszem*, gdzie łatwością wierszowania i słodyczą myśli tak blisko przypomina Karpińskiego, którego sobie za wzór był obrał, w niniejszym przekładzie starożytnej pieśni, tudzież w innych rękopisnych płodach, które nam się czytać zdarzyło, dowiódł rzadkiego daru, równie szczęśliwego władania językiem prostej, tkliwej, jak i wzniosłej, lirycznej poezyi. Spieszymy wyrazić wdzięczność naszę za udzielenie niniejszego pięknego urywka i prosimy poetę o pozwolenie uważania tego jako tylko próbkę dalszych jego płodow, które będą prawdziwą ozdobą naszego pisma. *(Wyd.)*

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. 8-го Іюня 1836. ***Ценсоръ П. Гаевскій.***

W DRUKARNI WOJENNEJ.